

SPRAWOZDANIE
WYDZIAŁU
TOWARZYSTWA GIMNASTYCZNEGO
„SOKÓŁ“
W WADOWICACH,
filii Iwowskiego Towarzystwa
za rok 1893.



W WADOWICACH.
NAKŁADEM TOWARZYSTWA GIMNASTYCZNEGO „SOKÓŁ.“

Drukiem Franciszka Foltyna.
1894.

Prawo 8799



62575

7

1893

Biblioteka Jagiellońska



1003273458

Uchwałą Walnego zgromadzenia, które się odbyło na dniu 20. stycznia 1893, stanął na czele Towarzystwa jako prezes — Józef Kurowski a jako zastępca prezesa — Eugeniusz Gluziński; do Wydziału weszli: Dr. August Bukowski, Dr. W. Mieczysław Gedl, Dr. Maryan Homme, Ignacy Hoszowski, Tadeusz Kołomłocki, Teofil Nartowski, Władysław Ripper, Jan Waligórski; zastępcy wydziałowych: Karol Osiowski, i Jan Macudziński. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali: Ignacy Dobrodziecki i Alojzy Reicher.

Stósownie do postanowienia statutu, odbyło się pierwsze posiedzenie wybranego Wydziału w dniu 25. stycznia, na którym obrano dyrektorem Dra Gedla, jego zastępcą Rippera, skarbnikiem Nartowskiego, jego zastępcą Kołomłockiego, sekretarzem Waligórskiego, jego zastępcą Dra Hommega. Zawiadowcą Chóru sokolego został Dr. Bukowski, jego zastępcą Hoszowski.

Przykrą miał misję nowy Wydział zaraz na swem pierwszym posiedzeniu, widząc się zmuszonym orzec wykluczenie jednego z członków; uchwałą jednomyślną dobitnie zaznaczył Wydział, że stoi na straży czci Towarzystwa i jego charakteru i że chociaż szerokim jest dach Sokoła, to przecież stoi on na filarach narodowych i jest na wskrós polskim.

Słusznem jest, aby sprawę ostatecznego wykończenia sokołni naszej, z którem ściśle łączy się rozwój i prawidłowy bieg życia naszego Towarzystwa, postawić na czele niniejszego sprawozdania — tem więcej, że Walne zgromadzenie poleciło nam zająć się nią a w szczególności postarać się o plany i kosztorys. Uchwała ta jasną jest dla tych, którzy znają genezę powstania naszego budynku; dla tych jednak, którzy później do Towarzystwa wstąpili lub później niem się zajmować zaczęli, musimy celem wyjaśnienia tej uchwały cofnąć się w przeszłość i chociaż w krótkości przedstawić powstanie naszego budynku.

Kiedy w r. 1888 powstał zamiar wybudowanie własnego gniazda, to z powodu braku jakichkolwiek funduszków postanowiono wybudować tylko salę, do którejby z czasem przy pomyślniejszych warunkach można było dobudować potrzebne ubikacje boczne; ówczesny Wydział nie żądał też od swego budowniczego nic więcej jak planu na salę. Gdy jednak Wysoki Rząd przy traktowaniu o wynajęcie sali dla rozprawy emigracyjnej, postawił żądanie dobudowania kilku bocznych ubikacyi i na ten cel ofiarował ryczałt 500 zlr., zgodził się na to komitet budowy i z materiału, który został z rusztowań i z różnych braków, wybudował kosztem nie wiele przynoszącym otrzymany ryczałt, żądane ubikacje. Wiedział jednak dobrze, że na długo one nie wystarczą i za lat kilka służbę swoją wypowiedzą; na razie jednak bez wielkich kosztów ubikacje te pozwoliły Wydziałowi otworzyć szkołę gimnastyki dla większej ilości uczniów, umieścić służącego, któryby pilnował budynku, dać chociaż skromne pomieszkanie, składające się z małego pokoiku, naczelnikowi, a wreszcie umożliwić korzystanie ze sali i dla innych celów jak zabaw, koncertów itp. Przybudówki te podtrzymywał każdorazowy Wydział jak tylko mógł, aby jak najdłużej wystarczyły i gdyby nie grzyb, który w ostatnim roku szybko ogarnął sam przez się lichy materiał drzewny, byłyby może przy troskliwej konserwacyi potrwały dłużej. Grzyb jednak już zeszłego roku takie postępy uczynił, że zwalczenie jego okazało się wprost niemożliwe pominąwszy już koszta za wysokie w stosunku do wartości przybudówek, zrobionych ze ścian ryglowych. Ówczesny Wydział musiał nabrać tego przekonania że przybudówki zaledwie rok jeden mogą jeszcze do użytku służyć. W obec tego uważał za stosowne przedstawić Walnemu zgromadzeniu w rzeczywistym świetle stan rzeczy, aby Towarzystwo miało czas pomyśleć o nowej budowie, a unikając pośpiechu, tem łatwiej ją do skutku doprowadzić. Po tem wyjaśnieniu zrozumiałą będzie dla każdego uchwała Walnego zgromadzenia, które oddając słuszność zapatrywaniu i wywodom ówczesnego Wydziału, uznało w zasadzie potrzebę wybudowania nowych ubikacyi bocznych z materiału ogniotrwałego, tworzących całość architektoniczną ze salą i poleciło nowo wybranemu Wydziałowi zająć się tą sprawą, a w szczególności postarać się o plany i kosztorys z obowiązkiem przedłożenia tychże przyszłemu dorocznemu Walnemu zgromadzeniu.

Ręczy wziął się Wydział do wypełnienia otrzymanego zlecenia, bo już na pierwszym swem posiedzeniu przeprowadził dyskusję nad przedłożonym przez dyrektora szkicem rozkładu przyszłych ubikacyi, takowy z małą zmianą zatwierdził i uchwalił prosić o wygotowanie planów znanego zaszczytnie architekta krakowskiego Teodora Talowskiego, poruczając zajęcie się tą sprawą wiceprezesowi E. Gluzińskiemu.

Ponieważ według przyjętego szkicu plac budowlany od strony północnej, przytykający bezpośrednio do gruntu miejskiego, nie wystarczał pod projektowany budynek, udał się Wydział do świetnej Rady miejskiej, o odstąpienie Towarzystwu na długość jego parceli pasa 5 mtr. szerokiego, odstępując przy tem w zamian miastu potrzebny kawałek gruntu od strony wschodniej na rozszerzenie ulicy. Rada miejska zawsze chętna Sokołowi przychyliła się do naszej prośby, przez co nie tylko zyskałszy możność wybudowania obrzernych szatni, ale nadto obydwie ulice, biegnące obok budynku zostały uporządkowane i rozszerzone. Za to, jak w ogóle za życzliwość, jaką zawsze świetna Reprezentacya miasta Towarzystwu naszemu okazuje, składamy niniejszem szczere podziękowanie.

Z końcem kwietnia przybył do Wadowic z całą gotowością architekt krakowski Talowski, aby obejrzeć sytuację sali i poczynić na miejscu, potrzebne wymiary do planów. Wypracowane plany przyjął Wydział na posiedzeniu grudniowem w całości i bez zmian, poleciwszy dyrektorowi donieść o tem architekcie Talowskiemu z prośbą o plany szczegółowe. Tych dotąd Wydział jeszcze nie otrzymał; mniema jednak, że z polecenia swego wywiązał się w zupełności, bo nadejście szczegółowych planów wraz z kosztorysem jest kwestyą kilku tygodni czasu a to na ewentualne rozpoczęcie budowy z wiosną żadnego ujemnego wpływu mieć nie może.

Do prac przygotowawczych zaliczyć wypada wybudowanie studni w podwórku sokolni, bo przez to zaoszczędzi się nie mało kosztów, jakieby za sobą pociągnąć musiało dowożenie wody do budowy. Potrzebny do budowy studni kamień łamany w ilości 3 sagów darował Towarzystwu W-ny Dr. Henryk Krobiecki, adwokat krajowy, za co Mu Wydział serdecznie tutaj dziękuje, jak również za zwiezenie piasku Wielebnemu proboszczowi a zacnemu naszemu druhowi Ks. A. Zającowi.

O fundusze na budowę nie mieliśmy polecenia starać się, mimo to jesteśmy w tem szczęśliwem położeniu, iż możemy następcom naszym przekazać ku temu celowi kwotę 429 złr. 28 ct., złożoną na książeczce Kasy Oszczędności Nr. 7656. Suma ta zebrała się z miesięcznych rozmaitej wysokości wkładek, któremi się za inicjatywą Dra Hommego pewna liczba członków na rzecz budowy na przeciąg dwóch lat opodatkowała, a nadto z wkładki jednorazowej druha, członka honorowego, Dra Jana Iwańskiego, adwokata i burmistrza miasta, w kwocie 54 złr. 28 ct., ze złożonych przez J. Macudzińskiego 19 złr. 10 ct., T. Nartowskiego 19 złr. 10 ct. i z drobnych okolicznościowych 66 złr. 73 ct.

Suma złożonych wkładek miesięcznych wynosi po koniec grudnia b. r. 270 złr. 7 ct. a złożyli ją druhowie:

Dr. Bukowski	11 złr.		
Dobrodzicki	3	"	60 ct.
Frąckiewicz	4	"	40 "
Dr. Gedl	22	"	77 "
Gluziński	55	"	— "
Heidrich	3	"	50 "
Dr. Homme	4	"	40 "
Jabłoński	3	"	— "
Jonas	—	"	80 "
Kołomłocki	4	"	40 "
Kurowski	11	"	— "
Kluk	22	"	— "
Krókowski	9	"	— "
Macudziński	13	"	— "
Majewski	5	"	50 "
Ks. Mamak	2	"	40 "
Matusiński	2	"	20 "
Nartowski	22	"	— "
Nieć	11	"	— "
Osiowski	4	"	40 "
Podwin	10	"	— "
Pindelski	5	"	50 "
Prezentkiewicz K.	4 złr.		40 ct.
Reicher	4	"	40 "
Ripper	11	"	— "

Storch	4	"	40	"
Waligórski	11	"	—	"
Zając Alexander	4	"	—	"

Jeżeli się zważy, że druh Dr. Homme myśl swoją na Walnem zgromadzeniu w dniu 14. stycznia 1893 tylko rzucił i uchwały w tym kierunku żadnej nie powzięto — że do wpłacania tych dobrowolnych miesięcznych wkładek nie było ani wezwania ani namowy, to gotowość tak znacznej liczby druhów do składania ich na cele Towarzystwa, daje rękojmię pewności o byt Sokoła wadowickiego. — Czołem tym druhom!

Wielu członków dopiero z tego sprawozdania dowie się w jak łatwy i nieuciążliwy sposób można przysporzyć i już przysporzono Towarzystwu dość znacznego funduszu i dlatego jesteśmy pewni, że w przyszłym roku liczba tych dobrowolnych wkładek miesięcznych na rzecz wykończenia sokolni znacznie wzrośnie.

Ślizgawka zamkniętą została dosyć późno, bo dopiero dnia 16. marca 1893. I tego roku rozechody przewyższyły dochody, a przyczyną tego, były częste i duże śniegi, których usunięcie wymagało znacznej liczby dni roboczych. Sprzedaż kart sezonowych przyniosła 111 złr. 20 ct., ze wstępu jednorazowego uzyskano 8 złr. 40 ct., za karty dla uczniów 57 złr. 90 ct., za wypożyczenie pieca 3 złr.; cały dochód wynosił więc 180 złr. 50 ct.; ponieważ zaś wydano 190 złr. 24 ct., zatem Towarzystwo dołożyło do ślizgawki 1892/93 10 złr. 26 ct., a byłoby więcej dołożyło, gdyby zacny nasz ś. p. druh Aleksander Gostkowski i tym razem czynszu dzierżawnego za staw w kwocie 50 złr. Towarzystwu był nie darował. Inwentarz ślizgawki powiększył się o hybel do lodu i dwoje stojących szaragów, a zmniejszył się o 1 ławkę, którą skradziono. Osób dorosłych ślizgało się 89, uczniów gimnazjalnych 87, z tych 15 za opłatą 1 złr., 46 za opłatą 50 ct., bezpłatnie 26; uczniów szkół ludowych 5, a uczenie 11.

Pod przewodnictwem Dra Dunajewskiego, zajął się komitet do którego należeli: Dr. Bukowski, Dr. Gedl, Dr. Hommé, Hoszowski, Kołomłocki, Kurowski, Księski, Macudziński, Nartowski, Paschma, Van Roy i Usiekniewicz przygotowaniem śli-

zgawki na sezon 1883/94, powierzając ponownie gospodarstwo nad nią druhowi Van Royowi. Otwarcie ślizgawki z powodu braku mrozów dotąd jeszcze nie nastąpiło.

Wydział odbył w ogóle 15 posiedzeń, załatwiając na nich wszystkie sprawy leżące w zakresie jego działania.

I.

Bezpośredni zarząd zakładem gimnastycznym dla członków i szkołą Towarzystwa, spoczywał w ręku dyrektora. Nauka gimnastyki i ćwiczenia członków, odbywała się pod kierownictwem techniczem naczelnika Kazimierza Usiekniewicza. Publiczne ćwiczenia uczniów gimnazyalnych, pobierających naukę gimnastyki w Towarzystwie za roczną renumerację Wysokiej c. k. Rady szk. kraj., były dosadną nagrodą dla niezmordowanej i wytrwałej pracy nauczyciela a zarazem świadectwem doskonałości systemu nauki. Po raz pierwszy odbyły się one na urządzonem boisku letniem, przez co prawie wszyscy uczniowie, bo z 206, 180 wzięło udział tak w ćwiczeniach wolnych, jak i w ćwiczeniach na przyrządach. Ponieważ szczegółowy opis tych ćwiczeń jawnych umieszczony był w Nr. 12. Przewodnika gimnastycznego 1893, poprzestajemy na krótkiej wzmiance, że wykonano przy wtórze marsza ćwiczebnego, ćwiczenia jubileuszowe lwowskie bez zarzutu; a jeżeli każdego widza budowała karność tych młodziutkich rzędów w ćwiczeniach wolnych, to przy ćwiczeniach na przyrządach w podziw wprawiać musiało ich piękne przystępowanie i odstępowanie od przyrządów, spokój przy wykonywaniu poszczególnych ćwiczeń i precyzja ruchów. Wszystkie ćwiczenia składały się z II. i III. stopnia trudności; uczniowie Towarzystwa wraz z przodownikami starszymi wykonali w końcu ćwiczenia na koniu i drążku z zakresu III. i IV. stopnia trudności.

Po skończonych ćwiczeniach miło było słyszeć słowa uznania i rzetelnego ocenienia działalności szkoły gimnastycznej naszego Towarzystwa, jakie popłynęły z ust przedstawicieli władz szkolnych i osób poważnych znanych z tego, że młodzieżą się zajmują i dobro tejże na sercu im leży.

Ruch ćwiczących.

Nadzór w czasie ćwiczeń uczniów szkół średnich i ludowych wykonywali profesorowie gimnazjalni względnie nauczyciele szkół ludowych; podczas ćwiczeń uczniów i uczenie Towarzystwa członkowie Wydziału.

Badania stanu zdrowia dokonywali Dr. Bukowski i Dr. Gedl. —

1. Członków ćwiczących się było 32 w przeciętnej liczbie 11, trzy razy tygodniowo: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 7—8 wieczór.

2. Uczniowie Towarzystwa w r. 1892/93:

- a) młodsi w przeciętnej liczbie 8, trzy razy tygodniowo: w poniedziałki, środy i soboty, od godziny 3 — 4 po południu;
- b) starsi w przeciętnej liczbie 8, trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty od godziny 7 — 8 wieczór.

Uczenice Towarzystwa w przeciętnej liczbie 8, uczęszczały tylko przez 4 miesiące t. j. od marca do końca czerwca trzy razy tygodniowo po godzinie.

3. Uczniowie pobierający naukę gimnastyki za renumeracją udzielaną przez Wysoką c. k. Radę szkolną krajową i Świątną Reprezentację miasta Wadowic w r. 1892/93:

- a) uczniowie gimnazjalni w liczbie 206, ćwiczyli się w 3 oddziałach, a 18 zastępach 6 razy tygodniowo;
- b) uczniowie szkoły ludowej w liczbie 245 ćwiczyli się w 2 oddziałach, a w 16 zastępach, 4 razy tygodniowo;
- c) uczenice szkoły ludowej w liczbie 37 ćwiczyły się w 1 oddziale, a w 4 zastępach, 2 razy tygodniowo.

Brało więc ogółem udział w ćwiczeniach przeciętnie w tygodniu:

członków Towarzystwa. . . .	11	w godz.	3
uczenie " 	8	"	3
uczniów " 	16	"	6
uczniów gimnazjalnych	206	"	6
uczniów i uczenie szkoły lud. . . .	282	"	6
razem tygodniowo osób	523	w godz.	24.

Młodzież szkół średnich uczęszczała na ćwiczenia nie tylko regularnie ale i nadzwyczaj chętnie, to też skutki ćwiczeń

nie tylko widoczne na ich mięśniach i postawie ale i w usposobieniu, zdradzającym świeżość umysłu i rącość do pracy umysłowej. Z roku na rok zmniejsza się liczba tych uczniów lub ich rodziców, którzy od „nadobowiązkowej nauki gimnastyki“ chcą się uwolnić; przeciwnie częściej spotyka się żal u tych, którym z powodu stanu zdrowia nie pozwolono ćwiczyć się. W obec tego dziwnem wydać się musi obojętność, z jaką traktuje się fizyczne wychowanie dziewcząt i to tak w warstwach więcej jak i mniej wykształconych. W porównaniu z rokiem ubiegłym uczęszczało na ćwiczenia uczenie szkół ludowych a zatem bezpłatnie o 12 mniej, a i to, jak zapiski naczelnika wykazują, nie bardzo a właściwie wcale nie regularnie. Na zabiegach o uzyskanie odpowiedniej ilości uczenie Towarzystwa, dla otwarcia kursu ćwiczeń, ubiega najmniej 6 miesięcy, tak że w roku ćwiczą się one zaledwie przez 4 miesiące. A przecież, jeżeli komu ćwiczenia fizyczne są potrzebne, to chyba przede wszystkim dziewczętom; dość popatrzeć na tę pepinię przyszłych żon i matek, aby nie uleść trwodze o przyszłość pokolenia. Nędzne pod względem fizycznym matki, nie mogą wydać silnych i zdrowych pokoleń, a same słabe, nie mogą oddać się z całym zasobom sił, ciężkiemu zadaniu wychowania i pielęgnowania zdrowia własnych dzieci. Ani pisane ani żywe słowo nie jest w stanie dotąd przemówić do przekonania rodziców, że jeżeli już nie więcej jak chłopcom, to równie potrzebne są i dziewczętom ćwiczenia ciała. Nie na wiele się przydadzą wszelkie zarządzenia ministeryalne o gimnastyce, zabawach itp. dla uczniów, jeżeli zasady te nie znajdują zastosowania i dla dziewcząt szkół publicznych.

Zwyrodnieniu fizycznemu przyszłych matek zapobiedz może jedynie wprowadzenie obowiązkowej nauki gimnastyki i zabaw w szkole ludowej; — najlepszy sposób wpojenia przekonania o potrzebie kształcenia sił fizycznych u dziewcząt — wtedy i dziewczęta starsze nie będą uważały za coś niestosownego ćwiczyć się, ale przyzwyczajone od młodych lat i po wyjściu ze szkoły ludowej, będą ćwiczyły się dalej zyskując siły i zdrowie, tę podwalinę przyszłego szczęścia rodzinnego. Inaczej uczęszczanie dorosłych osób płci żeńskiej na ćwiczenia fizyczne do Towarzystw sokolich, będzie należało do rzadkości, i zawsze będzie zawisłem tylko od chwilowego porywu, a nie będzie wpływem wrodzonej niejako potrzeby. —

Obecnie z małym wyjątkiem nie widać tej potrzeby i u mężczyzn starszych, bo i jej nie wpojono za lat młodszych; tem też tłumaczy się ten mały procent członków Towarzystw sokolich, którzy oddają się ćwiczeniom fizycznym. Z dat jednak zebranych w tym roku co do wieku członków ćwiczących się z przyjemnością zaznaczyć wypada, że jak dawniej większą część ćwiczących się w sokole wadowickim stanowili u nas członkowie wyżej 30 do 40 lat, tak teraz przeważają ludzie młodzi niżej 30 lat; -- nadzieja że z roku na rok będzie w tym kierunku, coraz lepiej. Wzrost cyfry przeciętnej ćwiczących się idzie na ich karb i uważać ją należy jako zadatek lepszej przyszłości.

Do przyrządów gimnastycznych przybyły 4 skocznie i drążek żelazny drzewem okładany, sprawiony i darowany Towarzystwu przez kilku druhów.

Na powiększenie inwentarza ruchomości nie wydał Wydział żadnej większej kwoty; cały wydatek wynosił 4 złr. 50 ct.: powiększył się jednak o kilka przedmiotów darowanych przez druhów: Dra Bukowskiego, Dra Gedla, Iseppiego, Królikowskiego, Mandelę i Podwina, za co im Wydział serdecznie dziękuje.

Obok ćwiczeń gimnastycznych pielegnowano w naszym Towarzystwie jazdę na bicyklu i szermierkę. Skoro liczba członków, umięających jeździć na bicyklu i posiadających maszyny wzrosła do liczby 8, utworzył Wydział oddział cyklistów Towarzystwa i uchwalił dla niego odpowiedni regulamin. Członkowie oddziału odbywali w porze letniej częste wycieczki w okolicę, z czego niewątpliwie odnosili korzyść dla ciała i ducha. Z nastaniem pory zimowej zaprowadził Wydział za skromną opłatą naukę na bicyklu, której udzielania podjęło się chętnie kilku członków oddziału. Dotąd korzysta z nauki jeden tylko druh, spodziewać się jednak należy, że z czasem liczba uczących się wzrośnie a tem samem i liczba członków oddziału, do którego z końcem r. 1893, należało druhów 6 a to: Dr. Bukowski, Dr. Gedl, Kołomołocki, Karol Prezentkiewicz, Storch i Usiekniewicz. Do nauki posiada oddział jeden bicykl niski, o gumach pół-pełnych, sprawiony kosztem Towarzystwa, i bicykl wysoki, darowany przez druha Krókowski, za co mu Wydział tutaj dziękuje. Na inwentarz oddziału wydało Towarzystwo

48 złr. 73 ct., z której sumy pokryto dochodami za naukę i z wkładek miesięcznych członków oddziału kwotę 8 złr. 20 ct.

Już przed trzema laty były usiłowania wprowadzenia w Towarzystwie nauki szermierki a nawet rozpoczęto ją w roku 1891 i po krótkiem trwaniu zaprzestano. Obecnie, kiedyśmy w druhu Dr. Tadeuszu Starzewskim, zyskali znamienitego szermierza, obdarzonego niezwykłym talentem nauczania, mamy tę niepłonną nadzieję, że dział ten gimnastyki będzie u nas odtąd stale uprawianym. Nauka rozpoczęła się w listopadzie i odbywa się 2 razy tygodniowo t. j. we wtorki i czwartki od godziny 7 -- 8 wieczór, za opłatą 1 złr. miesięcznie, na którą uczeszcza członków 9. Na sprawienie niezbędnych przyborów lub ich poprawienia, wydało Towarzystwo 11 złr. 85 ct. biorąc w dochód 16 złr. jakie wpłynęły z opłaty za naukę, a których Dr. Starzewski zrzekł się na rzecz Sokoła. Za ofiarność tę należy Mu się ze strony Wydziału serdeczne podziękowanie.

II.

Wkładki miesięczne wraz z wstępem członków przyniosły w roku ubiegłym 1041 złr. 55 ct. (o 90 złr. 65 ct. więcej niż w roku 1892).

Ruch członków w ciągu roku był następujący:

Z końcem grudnia 1892	154		
W styczniu 1893 przybyło	9	wystąpiło	3
„ lutym	1	„	1
„ marcu	2	„	4
„ kwietniu	4	„	1
„ maju	4	„	1
„ czerwcu	1	„	3
„ lipcu	2	„	4
„ sierpniu	1	„	3
„ wrześniu	5	„	2
„ październ.	12	„	3
„ listopadz.	2	„	2
„ grudniu	6	„	3
umarło	—	„	2
wykreślono z powodu zalegania z wkładkami	. . .	„	15

wykluczono	1
przeto w ciągu roku było	203
czyli z końc. grudnia 1893	48
liczyliśmy członków . . .	155

a zatem tak samo jak z końcem grudnia 1892.

Członkowie honorowi:

1. WP. Dr. Jan Iwański, adwokat kr. i burm. m. Wadowie.

Członkowie protektorowie:

1. PP. Hr. Bobrowski Wincenty.
2. „ Dunin Stanisław, właściciel dóbr.
3. „ Górkiewicz Czesław, właściciel dóbr.
4. „ Gedlowa Marya.
5. „ Dr. Gedl W. Mieczysław.
6. „ Günther Antoni, właściciel dóbr.
7. „ Haller Władysław, marszałek Rady pow. wadowickiej.
8. „ Hosz Karol, właściciel dóbr.
9. „ Klucki Stanisław, poseł do Rady Państwa.
10. „ Dr. Malec Jan, adwokat krajowy.
11. „ Naimski Michał, pełnomocnik hr. Augusta Potockiego.
12. „ Popowski Józef, poseł na Sejm i do Rady Państwa.
13. „ Seeling Ludwik, dyr. dóbr arcyks. Rajnera.
14. „ Dr. Silberfeld Feliks, adwokat krajowy.

Członkowie zwyczajni:

1. PP. Badańczyk Ferdynand, c. k. inspektor szkół lud.
2. „ Bieliński Władysław, c. k. dyrektor biór pomocn.
3. „ Bujak Jan, c. k. kanc. sąd.
4. „ Dr. Bukowski August.
5. „ Cholewka Maciej, przemysłowiec.
6. „ Chrząszcz Ludwik, właściciel dóbr.
7. „ Czapik Jan, właściciel realności.
8. „ Czapik Stanisław, masarz.
9. „ Dr. Czyszczan Kazimierz, c. k. adj. sąd.
10. „ Dr. Daniel Izidor, adwokat kraj.
11. „ Dbałowski Franciszek, dyrektor szkoły lud. żeńsk.
12. „ Dihm Stanisław drd. praw.

13. PP. Dihm Władysław, prakt. poczt.
14. „ Dobrodzicki Ignacy, dyrektor pow. Kasy Oszczędn.
15. „ Dr. Dunajewski Stanisław, c. k. radca Nam. i starosta.
16. „ Dziedziec Ludwik, budowniczy.
17. „ Ks. Fiałek Wojciech, proboszcz w Witanowicach.
18. „ Fic Piotr, c. k. prof. gimn.
19. „ Figler Tomasz, malarz dekoracyjny.
20. „ Frąckiewicz Michał, c. k. prof. gimn.
21. „ Dr. Gęślak Jan.
22. „ Gluziński Eugeniusz, c. k. geometra.
23. „ Gluzińska Klotylda.
24. „ Gładysz Franciszek, masarz.
25. „ Goliński Feliks, c. k. asyst. poczt.
26. „ Grabowski Marcin, likwid. pow. Kasy Oszczędn.
27. „ Gruenberg Józef, c. k. prof. gimn.
28. „ Grzanowski Bronisław, c. k. prof. gimn.
29. „ Grzywiński Marceli, admin. dóbr.
30. „ Guńkiewicz Leon, c. k. prof. gimn.
31. „ Hannak Karol, c. k. straż. skarb. st.
32. „ Heidrich Edward, restaurator.
33. „ Hernich Antoni, cukiernik.
34. „ Hernich Karol, piernikarz.
35. „ Dr. Hommé Maryan, kand. adwok.
36. „ Hoszowski Ignacy, c. k. prof. gimn.
37. „ Hryniewiecki Jan, drd. praw.
38. „ Jamroga Maciej, kontrolor Kasy miejskiej.
39. „ Jaworski Sebastyan, kasyer pow. Kasy Oszczędn.
40. „ Käßpler Franciszek, piwowar.
41. „ Kijowski Franciszek, c. k. ofic. poczt.
42. „ Kluk Teofil, kupiec.
43. „ Köhler Maksymilian, zarządca więzień.
44. „ Kołomłocki Tadeusz, c. k. prof. gimn.
45. „ Dr. Korn Józef, adwokat kraj.
46. „ Kornowa Stefania.
47. „ Korytowski Maryan, c. k. ausk. sąd.
48. „ Kowalczewski Józef, kupiec.
49. „ Kowalikowski Władysław, c. k. konc. Namiestn.
50. „ Krywult Stanisław, c. k. adj. sąd.
51. „ Księski Wincenty, c. k. ausk. sąd.

52. PP. Kubiczek Roman, słuchacz praw.
53. „ Kurowski Józef, c. k. prof. gimn.
54. „ Kuzia Franciszek, kasyer miejski.
55. „ Lewkiewicz Feliks, stolarz.
56. „ Macudziński Jan, aptekarz.
57. „ Majewski Jan, c. k. konc. Namiestn.
58. „ Malina Michał, c. k. sekr. pow.
59. „ Ks. Mamak Michał, wikary.
60. „ Matusiński Julian, krawiec.
61. „ Dr. Młodzik Karol, adwokat kraj.
62. „ Moczydłowski Ignacy, c. k. adj. sąd.
63. „ Ks. Momot Michał, proboszcz w Inwałdzie.
64. „ Nartowski Teofil, c. k. notaryusz.
65. „ Neumann Ludomir, agronom.
66. „ Nieć Ludwik, c. k. adj. sąd.
67. „ Dr. Ogniewski Henryk, c. k. podprokurator.
68. „ Osiowski Karol, introligator.
69. „ Panczakiewicz Michał, c. k. asyst. poczt.
70. „ Paszma Rudolf, c. k. ausk. sąd.
71. „ Ks. Paszyński Stanisław, proboszcz w Przeciszowie.
72. „ Pawlicki Michał, c. k. prakt. konc. Namiestn.
73. „ Piasecki Jan, c. k. komisarz pow.
74. „ Pindelski Roman, c. k. kanc. sąd.
75. „ Pizło Józef, c. k. prof. gimn.
76. „ Podwin Franciszek, c. k. prow. ks. grunt.
77. „ Dr. Pogorzelski Dyonizy, c. k. radca sąd.
78. „ Prezentkiewicz Franciszek, dyr. szkoły lud. męskiej.
79. „ Prezentkiewicz Juliusz, c. k. adj. podatk.
80. „ Prezentkiewicz Karol, adj. pow. Kasy Oszczędn.
81. „ Pukalski Alfred, kupiec i burm. m. Andrychowa.
82. „ Pukło Józef, restaurator.
83. „ Reich Hermann, przemysłowiec.
84. „ Reicher Alojzy, c. k. insp. podatk. st.
85. „ Remer Edward, rachmistrz dóbr hr. Aug. Potockiego.
86. „ Ripper Władysław, inżynier pow.
87. „ Rolle Wiktor, c. k. ausk. sąd.
88. „ Romański Kazimierz, naucz. szk. lud.
89. „ Rosenfeld Ignacy, kupiec.
90. „ Rzepiński Stanisław, c. k. prof. gimn.

91. PP. Sawicki Franciszek, c. k. radca sąd.
92. „ Serog Zygmunt, kamieniarz.
93. „ Słapa Roman, prawnik.
94. „ Sławiński Przemysław, właściciel dóbr.
95. „ Sołtys Karol, likwid. pow. Kasy Oszczędn.
96. „ Sopicki Andrzej, c. k. adj. podatk.
97. „ Dr. Starzewski Tadeusz, c. k. notar.
98. „ Stepek Alfred, mag. far.
99. „ Stopczyński Jan, sekretarz Rady pow.
100. „ Stopka Michał, c. k. adj. podatk.
101. „ Styliński Władysław, geometra.
102. „ Storch Edmund, c. k. asyst. pocz.
103. „ Sułkowski Józef, c. k. podprokurator.
104. „ Świtalski Erazm, c. k. zarządca poczty.
105. „ Dr. Tarchalski Józef w Zatorze.
106. „ Thetschel Franciszek, właściciel dóbr.
107. „ Urban Jakób, naucz. szk. lud.
108. „ Usiekniewicz Kazimierz, naczelnik „Sokoła.“
109. „ Van Roy Alfred, kond. dróg kraj.
110. „ Waligórski Jan, c. k. kontrolor podatk. st.
111. „ Wojnakiewicz Jan, c. k. radca sąd.
112. „ Zacharyasiewicz Aleksander, sekr. magistr.
113. „ Zacharyasiewicz Stanisław, c. k. ausk. sąd.
114. „ Ks. Zając Andrzej, proboszcz.
115. „ Zając Aleksander, c. k. ausk. sąd.
116. „ Zając Władysław, c. k. adj. podatk.
117. „ Zapalowiec Stefan, kand. notar.
118. „ Dr. Zawadziński Stanisław, c. k. lekarz pow.
119. „ Dr. Żędzianowski Stanisław.

Członkowie wspierający:

1. PP. Arzt Seweryn, c. k. dyrektor gimn.
2. „ Dunajewska Zofia.
3. „ Dworakowa Józefa.
4. „ Goldmann Adolf, kupiec.
5. „ Iwańska Zofia.
6. „ Kołomłocka Bronisława.
7. „ Kołomłocka Felicya.
8. „ Korn Szymon, obywatel.

9. PP. Kotowiczówna Janina, naucz. szk. lud.
10. „ Kurowska Aleksandra.
11. „ Kwieciński Władysław, agronom.
12. „ Łatkiewicz Julian, c. k. geometra st.
13. „ Dr. Łazarski Stanisław, adwokat kraj.
14. „ Macudzińska Edwarda.
15. „ Mikulowa Marta.
16. „ Dr. Morelowski Julian, c. k. prokurator.
17. „ Ripperowa Emilia.
18. „ Schmidlówna Adela, naucz. szk. lud.
19. „ Schmidlówna Anna.
20. „ Schmidlówna Helena.
21. „ Stankiewicz Emil, c. k. adj. podatk.

W ciągu roku wystąpili z Towarzystwa:

a) z członków protektorów:

1. Górkiewicz Józef, właściciel dóbr.

b) z członków zwyczajnych:

1. Dr. Aleksandrowicz Juliusz, kand. advok.*
2. Citron Herman, c. k. eksped. poczt.*
3. Dr. Fiderkiewicz, kand. advok.*
4. Gostkowski Aleksander, właściciel dóbr.†
5. Ks. Gołba Franciszek, katecheta.*
6. Heller Wilhelm, asyst. poczt.*
7. Hołowiński Jan, c. k. resp. straży skarb.*
8. Iseppi Adolf, cukiernik.*
9. Jabłoński Wincenty, c. k. adj. sąd.*
10. Dr. Karbowski Antoni, c. k. prof. gimn.*
11. Kobuzowski Czesław, c. k. komisarz powiat.
12. Ks. Kostórkiewicz Franciszek, wikary.*
13. Krókowski Stanisław, c. k. subst. notar.*
14. Krzepela Józef, c. k. radca sąd.*
15. Dr. Kuliński Zygmunt, c. k. ausk. sąd.*
16. Lankosz Franciszek, przemysłowiec.
17. Małecki Michał, weterynarz.*
18. Mandela Franciszek, c. k. kanc. sąd.*
19. Matejko Władysław, mag. farm.*
20. Panczakiewicz Andrzej, naucz. szk. lud.*
21. Radwański Romuald, c. k. adj. sąd.*
22. Rząśnicki Ryszard, kond. dróg kraj.†
23. Skulski Franciszek, mag. farm.*

* z powodu wyjazdu z Wadowic.

† z powodu śmierci.

24. Styrna Ludwik, prawnik.
25. Ks. Świderski Franciszek, c. k. prof. gimn.*
26. Wądołny Władysław, prawnik.*
27. Zajączek Edward, maszynista.
28. Zalański Franciszek, dyr. Tow. ochrony ziem, własn.*
29. Zembaty Franciszek, kupiec.*

Zapisali się w ciągu roku i ubyli:

1. Grabowski Franciszek, naucz. pryw.*
2. Kielawa Zdzisław, mag. farm.*
3. Nuzikowski Piotr, c. k. poborca st.*
4. Dr. Szajna Władysław, kand. adw.*
5. Szymański Tadeusz, mag. farm.*

z członków wspierających:

1. Gostkowska Ludwika.*
2. Kobuzowska Antonina.*

W marcu odprowadziliśmy do granicy miasta zwłoki ś. p. Ryszarda Rzańnickiego, które następnie złożone zostały w wspólnym grobie uczestników walki o niepodległość w r. 1863 na cmentarzu krakowskim. Był to mąż zacnego charakteru, niepospolitej dobroci serca i łagodności usposobienia. Mimo choroby, która go od wielu lat trapiła, z werwą miał się każdej pracy koło sprawy narodowej, niejednokrotnie biorąc inicjatywę w podnoszeniu ducha patryotycznego. On był jednym z pierwszych, który gorliwie słowem i czynem według sił swoich popierał myśl wybudowania sali gimnastycznej Sokoła i w przysporzeniu funduszków ku temu celowi nie mało się zasłużył. Dotkliwą stratę poniosło Towarzystwo przez śmierć drugiego druha ś. p. Aleksandra Gostkowskiego, który był nietylko najzaciejszym druham ale prawdziwym dobrodziejem naszego Towarzystwa. Człowiek zasad szczerze demokratycznych, łączył się z nami na sali świczeń, brał udział w publicznych naszych występach a gdzie tylko i ilekroć okazała się potrzeba nie szczędził pracy ani trudu ani nakładu, aby przyczynić się do rozwoju naszego Towarzystwa, w którego historyi poczystne zajmie miejsce. Wywieszenie czarnej chorągwi na budynku „Sokoła“ na wieść o Jego śmierci była wyrazem prawdziwego żalu wszystkich druhów, a liczny udział w pogrzebie i poniesienie zwłok na barkach sokołów dowodem czci dla zasłużonego druha, prawego obywatela i gorącego patryoty — byłego żołnierza z r. 1863.

W porównaniu z r. 1892 zapisało się do Towarzystwa o 4 osoby mniej a ubyło członków o 17 więcej; ubytek ten znaczniejszy spowodowany jednak został przez ściślejsze wykonywanie §. 13. statutu na podstawie którego 15 członków wykreślono.

Fundusze Towarzystwa, które stanowią wkładki członków i opłaty za udzielanie nauki gimnastyki zostały pomnożone i tego roku przez subwencye.

Wysoki Wydział krajowy udzielił Towarzystwu naszemu z kwoty uchwalonej przez Wysoki Sejm do rozdziału między Towarzystwa gimnastyczne na prowincyi — 100 złr.; Świetna Rada powiatowa wadowicka kwotę 150 złr. a powiatowa Kasa Oszczędności kwotę 100 złr. Za subwencye te, umożliwiające Towarzystwu skuteczną działalność na polu wychowania fizycznego młodzieży, składa Wydział szczere podziękowanie Reprezentacyi kraju, powiatu i Kasie Oszczędności powiatowej, jak również wszystkim tym Dobrodziejom Towarzystwa, którzy z materyalną pomocą w ubiegłym roku Towarzystwu przyszliz. Tą drogą zyskało Towarzystwo sumę 115 złr. i 86 ct. szczegółowo uwidocznioną w sprawozdaniu kasowem.

W obec niedoboru jaki na podstawie budżetu ułożonego na rok 1893 był do pokrycia, dochody te wszystkie załedwie w połowie wystarczały. Chcąc takowy usunąć i następcom swoim sprawę doprowadzenia do skutku dobudowy sokolni ułatwić, zwrócił się Wydział o pomoc do komitetu teatralnego a nadto urządził loteryę fantową na dochód Towarzystwa. Amatorkom i amatorom, którzy z całą gotowością wzięli udział w 3 przedstawieniach teatralnych zawdzięcza Wydział dochód w sumie 118 złr. 50 ct., który gdyby niekonieczne wkłady dla poprawienia i rozszerzenia sceny byłby znacznie wyższy. Reżyseryą 2 ostatnich przedstawień zajął się druh Krókowski albowiem z dotychczasowego kierownictwa druh Hoszowski zrezygnował. Przy tej sposobności podziękował Wydział byłemu reżyserowi pisemnie za trudy i pracę, jakiej nigdy nie szczędził w przyprowadzaniu do skutku przedstawień amatorskich „Sokoła“. Jeżeli w drugiej połowie roku nie było żadnego przedstawienia, to główną przyczyną tego była loterya fantowa, która wymagała wiele zachodu i pracy i nie pozwoliła zająć się urządzeniem przedstawień amatorskich. Komitet lote-

ryi fantowej przez Wydział wybrany wywiązał się w zupełności ze swego zadania a ma to do zawdzięczenia w pierwszym rzędzie naszym zacnym Paniom, które nie szczędziły pracy i zachodu, aby potrzebną ilość odpowiednich przedmiotów zebrać. Z uznaniem podnieść należy szczególnie skrzętną i niezłomowaną działalność Wpani Zofii Iwańskiej w zbieraniu przedmiotów i urządzaniu loteryi za co Jej Wydział jak również PP. Arztovej, Dobrodzickiej, Gedlowej, Hoszowej, Jaroszewskiej w Kalwaryi, Jadwidze Kurowskiej, Łazarskiej, Macudzińskiej i pannie Helenie Schmidlównie za zebranie znacznej ilości przedmiotów na loteryę, jeszcze raz tutaj serdecznie dziękuje.

Po odtrąceniu wydatków najniezbędniejszych przyniosła loterya czystego dochodu 965 złr. 19 ct., który był nie tylko sowitem wynagrodzeniem za podjęty trud, ale umożliwił Wydziałowi pokrycie w zupełności niedoboru a tem samem ułatwił następcom swoim sfinansowanie zamierzonego dokończenia sokołni.

Chcąc dać możność bliższego poznania się i wspólnej wymiany myśli tym członkom, którzy dla rozmaitych przyczyn nie mogą brać udziału w świeczeniach a tem samem okazać swej łączności, urządził Wydział od czasu do czasu wieczornice, z których dwie odbyły się w połączeniu z ćwiczeniami jawnemi; w ogóle było ich 6 w ciągu roku. Żadna z nich nie przeszła bez korzyści dla Towarzystwa lub dla idei narodowej; choćby tylko wspomnieć składki na rzecz Sokoła, wprowadzenie w czyn projektu Dra Hommego, co do dobrowolnego opodatkowania się na przeciąg 2 lat na rzecz przyszłej budowy, na wieczornicy odbytej w dniu 3. maja, podniesiono przystąpienie Sokoła jako członka do Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie. Najliczniejszą była wieczornica urządzona dnia 1. lutego, na której pożegnaliśmy druha Franciszka Mandelę i wieczornica w dniu 4. listopada, wywołana wyjazdem z Wadowic serdecznego a ogólnie lubianego druha Stanisława Krótkowskiego, który podczas krótkiego pobytu w Wadowicach nie jedną usługę Towarzystwu oddał.

Po raz pierwszy też odbył się w dniu 22. grudnia wspólny opłatek, na który przybyło 33 druhów; wiceprezes Gluziński w serdecznych słowach podniósł znaczenie tego staropolskiego

skiego zwyczaju, dając następnie początek ogólnemu składaniu sobie braterskich życzeń. Do ożywienia tego zebrania niemało przyczynił się Chór sokoli odśpiewaniem odpowiednich utworów, który i tego roku pod batutą dyrygenta Eug. Gluzińskiego zbierał zasłużone oklaski za swój występ na wieczorku Mickiewiczowskim, urządzonym na dochód biednych dzieci szkolnych przez miejscową Czytelnię w sali naszej, bezpłatnie udzielonej.

Do chóru sokolego należało w r. 1893 prócz dyrygenta 13 druhów. Według tego jakim głosem który z druhów spiewa należeli do tenoru I: Dr. Maryan Hommé, Ignacy Hoszowski, Kazimierz Romański; do tenoru II: Ferdynand Badańczyk, Józef Gruenberg, Franciszek Podwin, Karol Prezentkiewicz, Aleksander Zajac; do basu I: Dr. Izydor Daniel, Dr. August Bukowski, Jakób Urban; do basu II: Tomasz Figler i Alojzy Reicher.

W obchodach narodowych urządzanych w miejscu z powodu rocznic, jak walk o niepodległość w latach 1831 i 1863, konstytucyi 3. maja, Sejmu niemego, braliśmy udział korporatywnie.

Zaproszeniu Sokoła krakowskiego do udziału w wycieczce jego do Cieszyzna daliśmy posłuch i w liczbie 12 pod przewodem prezesa Kurowskiego wyjechalśmy 1. października do stolicy księstwa cieszyńskiego, szeregując się w Bielsku pod sztandar Sokoła krakowskiego. Opis tej wycieczki, z którą połączył Sokół krakowski wręczenie sztandaru Sokołowi cieszyńskiemu, był umieszczony w Nrze 11. Przewodnika gimnastycznego 1893. Wycieczka ta pozostawiła w nas nie tylko miłe wspomnienie przyjemnie spędzonych chwil w gronie braci na Śląsku, ale i uczucie spełnienia dobrego czynu.

Stosunki braterskie z innemi gniazdami sokolemi pielęgnowaliśmy z serdecznością już to objawiając im przy danej sposobności naszą radość lub smutek — telegram gratulacyjny z powodu założenia kamienia węgielnego pod własny budynek Sokołowi podgórskiemu, kondolencyjny Sokołowi lwowskiemu z powodu śmierci nieodżałowanego prezesa ś. p. Żegoty Krówczyńskiego — już to spiesząc w potrzebie chociaż ze skromną pomocą. Sami potrzebujący zakupiliśmy obligi na budowę własnych budynków Sokoła w Brodach i Jaworowie. Do Związku należy nasze Towarzystwo od chwili jego powstania a delega-

tami wybranymi na Walnem zgromadzeniu w dniu 14. kwietnia 1893 byli na I. zjeździe delegatów związkowych towarzystw Jan Macudziński i Teofil Nartowski. Wkładkę roczną do Związku uiszcilo Towarzystwo prawie bez naruszenia własnych funduszków, bo na mocy uchwały tego samego Walnego zgromadzenia, wzięli ten obowiązek z uwagi na szczupłość i niewystarczające fundusze Towarzystwa członkowie na siebie.

Komisya ubiorowa nie zaopatrzyła żadnego członka w strój sokoli, odkładając to do czasu aż Wydział Związku załatwi sprawę jednolitego stroju. Mamy nadzieję, że sprawa ta w której niejednokrotnie zwracaliśmy się do Wydziału lwowskiego Sokola a i do Wydziału Związku, z korzyścią całego Sokolstwa załatwioną zostanie. Płaszcz posiada dotąd jeden członek; strój sokoli 21 druhów.

Na tem kończymy sprawozdanie z naszej działalności mając to przeświadczenie, że nie brakło nam chęci w pracy koło dobra Towarzystwa. Jeżeli są jakie usterki w naszej działalności, to wypłynęły one z niemożności; majątek oddajemy powiększony bo w porównaniu z rokiem 1892 stan jego bierny zmniejszył się o 1635 złr. 28 ct., — oddajemy sztandar czysty i oparty na rozszerzonej działalności Towarzystwa. Niech miłość idei sokolej, która nas do żmudnej i ciężkiej pracy zagrzewała, będzie podłożem do dalszej pracy naszych następców nad rozwojem Towarzystwa. Bóg zapłać wszystkim tym, którzy usiłowania nasze w kierunku podniesienia Towarzystwa słowem i czynem wspierali.

Cz o ł e m !

Z Wydziału Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“

w Wadowicach, d. 1. stycznia 1894.

Józef Kurowski
prezes.

Dr. W. Mieczysław Gedl
dyrektor.

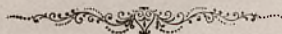
Budżet na rok 1894.

Dochody:	Złr. ct.
Remuneracya Wys. Rady szkolnej kraj.	400 —
Remuneracya Św. Rady miejskiej	400 —
Wkładki członków	900 —
Opłaty od uczniów Towarzystwa	90 —
Ze szafek	40 —
Razem .	1830 —

Rozchody:	Złr. ct.
Wkładka roczna do Związku	77 50
Płaca naczelnika	800 —
Płaca woźnego	180 —
Konserwacya budynku	50 —
Asekuracya budynku i przyrządów	26 —
Opał	100 —
Światło	100 —
Konserwacya przyrządów	30 —
Wydatki kancelaryjne, stemple, porta	25 —
Nieprzewidziane	50 —
Rata długu hipotecznego	440 45
Budowa ubigacyj bocznych	16000 —
Razem .	17878 95

Porównanie:	Złr. ct.
Rozchody	17878 95
Dochody	1830 —
Niedobór .	16048 95

który ma być pokryty dochodami nadzwyczajnymi jak datkami, koncertami, przedstawieniami amatorskimi itp. wreszcie pożyczką.



Sprawozdanie kasowe
za rok 1893.

Przychody.

		Złr.	ct.	Złr.	ct.
I.	Subwencye.				
1	Wydział krajowy	100	—		
2	Rada powiatowa wadowicka	150	—		
3	Kasa Oszczędności powiatowa	100	—	350	—
II.	Remuneracye.				
4	Rada m. Wadowic za naukę ucz. szk. lud. .	433	37		
5	Rada szkolna kraj. " " " gimn. . .	400	—	833	37
III.	Dochody od czł. i uczn. Towarzystwa.				
6	Wkładki roczne członków protektorów. . .	70	—		
7	Wpisowe członków czynnych i wspierających	40	—		
8	Wkładki miesięczne członków zwyczajnych .	829	60		
9	Wkładki miesięczne członków wspierających	62	95		
10	Wkładki za naukę gimnastyki uczniów i uc- czenie Towarzystwa	91	—		
11	Wkładki członków za naukę szermierki . .	16	—		
12	Za szafki w szatni I.	3	90		
13	Za szafki w szatni II.	37	80		
14	Wpłata członków za należytość do Związku	39	—	1190	25
IV.	Dary do funduszu budowy gmachu.				
15	Ks. Bocheński Aleksy	10	—		
16	Dr. Gęślak Jan	1	—		
17	Górkiewicz Jan	15	—		
18	Jabłoński Wincenty	10	—		
19	Kobuzowski Czesław	25	—		
20	Kurowski Józef	2	—		
21	Br. Larisch Adryan	5	—		
22	Macudziński Jan	2	20		
23	Mandela Franciszek	1	—		
24	Dr. Mandelbaum Maurycy z Andrychowa .	5	—		
25	Nartowski Teofil	2	66		
26	Olmiński Jan	2	—		
27	Prezentkiewicz Juliusz	20	—		
28	Rzańnicki Ryszard	10	—		
29	Tarnawiecka Stanisława z Bykowiec . . .	5	—	115	86
	Z drobnych okolicznościowych datków zebranych przez:				
30	Dra Bukowskiego Augusta	16	98		
31	Dra Gedla W. Mieczysława	43	54		
32	Gluzińskiego Eugeniusza	2	—		
33	Górkiewicz Czesława	3	—		
34	Hernicha Antoniego	4	—		
	Do przeniesienia . . .	2559	—	2489	48

Rozchody.

[illegible]

Przychody.

		Złr.	ct.	Złr.	ct.
	Z przeniesienia . . .	2559	—	2489	48
35	Kołomłockiego Tadeusza	1	60		
36	Kurowskiego Józefa	2	50		
37	Nartowskiego Teofila	1	12		
38	Podwina Franciszka	5	—		
39	Schmidlówny Adeli	17	—		
40	Z wieczornicy	21	—		
41	Od „kółka porządku“	7	10	124	84
	Z urządzonych przez Towarzystwo:				
42	3 przedstawień teatralnych	276	26		
43	Loteryi fantowej	1141	85	1418	11
	Dochody ze sali.				
44	Wynajęcie sali na zgromadzenia	30	—		
45	Wynajęcie sprzętów	4	30	34	30
	W materiałach surowych obliczone według cen miejscowych.				
46	Dr. Krobicki Henryk, 3 sągi kamienia . . .	21	—		
47	Ks. Zajac Andrzej, piasek	1	20	22	20
V.	Ślizgawka.				
48	Ze wstępu	46	19		
49	Gostkowski Aleksander na fundusz ślizgawki	50	—	96	19
VI.	50 Z oddziału cyklistów	53	20	53	20
VII.	51 Ze sprzedaży zużytych ruchomości	1	35	1	35
VIII.	52 Różne inne dochody	5	73	5	73
IX.	53 Pozostałość kasowa z r. 1892	13	75	13	75
X.	54 Ze składek dobrowolnych na budowę sokołni	429	28	429	28
	Razem . . .	4688	43	4688	43

Rozchody.

		Złr.	ct.	Złr.	ct.
	Z przeniesienia . . .	3675	31	3675	31
VI.	Koszta urządzenia				
28	Przedstawień amators. i przeistoczenia sceny	158	13		
29	Loteryi fantowej	175	66		
30	Sprawienie sztuczek teatralnych	2	03	335	82
VII.	Inne wydatki.				
31	Wkładka do Towarz. szkoły lud. za r. 1893	5	—		
32	Na rzecz weteranów z r. 1863 zamiast wień- ca na trumnę druha ś. p. A. Gostkow- skiego	10	—		
33	Zakupno akcji „Sokoła“ w Brodach i Jawo- rowie	20	—	35	—
VIII.	Ślizgawka.				
34	a) dozorca	20	—		
35	b) roboty	63	71		
36	c) sprzęty	10	85		
37	d) czynsz dzierżawny	50	—	144	56
IX.	38 Gotówka w kasie z dniem 31. grudnia 1893	68	46	68	46
X.	39 Gotówka składek dobrowolnych na budowę sokolni	429	28	429	28
	Razem . . .	4688	43	4688	43

Ogólne zestawienie.

		Przychody				Rozchody			
		Złr.	ct.	Złr.	ct.	Złr.	ct.	Złr.	ct.
I.	Subwencye	350	—						
II.	Remuneracye	833	37						
III.	Dochody od członków i uczniów Towarzystwa	1190	25						
IV.	Dary do funduszu budowy sali	1715	31						
V.	Ślizgawka	96	19						
VI.	Z oddziału cyklistów . . .	53	20						
VII.	Ze sprzedaży zużytych ruchomości	1	35						
VIII.	Różne inne dochody	5	73						
IX.	Pozostałość kasowa z r. 1892	13	75						
X.	Ze składek dobrowolnych na budowę sokołni	429	28						
I.	Wkłady w budowę gmachu .					2215	56		
II.	Konserwacya budynku . . .					26	23		
III.	Asekuracya					24	63		
IV.	Należytości prawne					4	06		
V.	Wydatki na potrzeby Towarzystwa					1404	83		
VI.	Przedstawienia amatorskie i loterya fantowa					335	82		
VII.	Inne wydatki					35	—		
VIII.	Ślizgawka					144	56		
IX.	Gotówka w kasie z dniem 31. grudnia 1893					68	46		
X.	Gotówka składek dobrowolnych na budowę sokołni .					429	28		
	Zgodnie	4688	43			4688	43		

Bilans końcowy za rok 1893.

Stan czynny.		Stan bierny.	
Złr.	ct.	Złr.	ct.
Koszta budowy gmachu	11784	Reszta kapitału pożyczki hipot. w Kasie	
Wartość gruntu	600	Oszczędn. pow. wadowickiej	3680 —
Wartość inwentarza	2363	Majątek Towarzystwa	11138 68
Biblioteka	71	Saldo zysk	497 74
Stan kasy w gotówce	497 74		
Suma	15316 42		15316 42

W Wadowicach, dnia 1. stycznia 1894.

Komisya rewizyjna:

Dobrodziecki Lynacy, Reicher Alojzy.

Teofil Nartowski
skarbnik.

Walne zgromadzenie

Towarzystwa gimnastycznego „Sokół” w Wadowicach,

odbędzie się we środę dnia 24. stycznia 1894 o godzinie 8. wieczór w Sokole.

Porządek dzienny:

- | | |
|---|--|
| 1. Odczytanie i sprawdzenie protokołu Walnych
zgromadzeń z dnia 20/1 i z dnia 14/4 1893. | 5. Wybór Wydziału a to: prezesa, jego zastępcy,
8 wydziałowych i 2 zastępców. |
| 2. Sprawozdanie z czynności Wydziału za r. 1893. | 6. Wybór 2 członków komisji rewizyjnej. |
| 3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i jej wnioski. | 7. Wybór 3 delegatów do związku i ich zastępców. |
| 4. Wniosek Wydziału co do przyjęcia planów i
kosztorysu na wybudowanie ubikacji ubocznych
i powzięcia uchwały na zaciągnięcie pożyczki
na ten cel. | 8. Wnioski członków. |

Na Zgromadzenie to, zapraszamy niniejszem P. T. członków Towarzystwa.

Wadowice, dnia 14. stycznia 1894.

Józef Kurowski

prezes.

Dr. W. Mieczysław Ged

dyrektor.